

Na tych, co się odważą inne mieć poglądy
oczekują represje, niekiedy też sądy.
I słowa są przejawem wodzowskiej natury:
- wam zdradzieckie kanale szczać prowadzać kury.

On prawo uszanuje i przykładem świeci,
o słabszego się troszczy i uwielbia dzieci.
A kiedy po dniu trudów spłynie nań ochota,
kobyłą się zachwyci lub przytuli kota.

Człek to pełen energii. Radość z niego tryska,
bo wie, że braki chleba zastąpią igrzyska,
a one w polityce wiele mogą zmienić.
Dlaczego więc Narodzie nie chcesz Wodza cenić?

*** **Wódz** - Drodzy Czytelnicy! Jeśli w trakcie czytania wiersza w Waszych umysłach pojawiło się tylko jedno nazwisko, mówię: To nie jest cała prawda". W Stuleciu Niepodległości wodzów mieliśmy wielu. I do każdego z nich mieliśmy zastrzeżenia. Dla potwierdzenia moich słów odwołuję się do piosenki „Wódz” wykonanej po raz pierwszy w roku 1981 przez zespół „Trzeci Oddech Kaczuchy” na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu.*

TROSKA (O) SENIORA 19.04.2020

Troszczy się o mnie sam Pan Prezydent.
Z ekranu słyszę, że będzie lepiej.
Brak leków to był zwykły incydent.
Z rówieśnikami spotkam się w sklepie!

Ogrom wdzięczności tak we mnie wzbiera,
że wręcz popadam w stan euforii.
Takie staranie... wprost od Premiera...
Jeszcze nauczać chce mnie historii.

Kiedy zaś idzie o zdrowia sprawy,
tutaj Ministra rolę doceniam.

Jest tu i pastuszków para,
i z rogami jest maskara;
biega, ryczy, pyskiem kłapie,
wystraszone dzieci łapie.
Krzyk się podniósł, lecz po chwili
Trzej królowie się zjawili;
każdy taszczy zawiniątko.
Rozpytują o Dzieciątko.
Uczeni dają im rady.
Herod prosi ich o zwiady,
a już w głowie myśl mu świeci,
by najstarsze wybić dzieci.
Diabeł króla bierze w pęta.
Że mordował pacholęta,
wrzeszczy doń: Ty za twe zbytki
chodź do piekła, boś jest brzydki!
Kostucha nie mówi wcale,
choć król daje jej korale,
by zechciała być tak miła
i jeszcze go zostawiła.

Scena szybko się odmienia;
kolędnicy ślą życzenia,
zdrowia, pieczy od uroków,
pomyślności w całym roku.
Dziad uchylił kapelusza
i w publikę dziarsko rusza.
Czasem małym biczem trzaska,
by przypomnieć, że... „co łaska”.
Klimat stał się całkiem miły,
kiedy flaszki się zjawiły;
śmiechy, wrzawa, moc radości
gospodarzy oraz gości.

* * *

Oglądane dziecka okiem.
Dziś rozczulam się widokiem
będącym błyskiem przeszłości.
Jedno okamgnienie gości.

** **Herody** - ludowe przedstawienia bożonarodzeniowe odgrywane przez grupy kołędnicze, oparte na fragmencie Ewangelii opisującym rzeź niewiąt i śmierć króla Heroda Wielkiego. Czasem do wątku głównego dodaje się wątki humorystyczne z Żydem i Turkiem, wizytę Trzech Króli u Heroda, a także wprowadza się inne postaci karnawałowe (turoń, niedźwiedź).

** **Sień** - rodzaj korytarza, usytuowanego pomiędzy wejściem a dalszymi pomieszczeniami budynku lub budowli. Nazwą tą określa się: w budownictwie wiejskim – małe pomieszczenie, z którego można przejść do sąsiednich izb; w budownictwie miejskim (domy mieszkalne) - pomieszczenie łączące ulicę z podwórzem, najczęściej zawierające także klatkę schodową; w budownictwie pałacowym, zamkowym, klasztornym - obszerne pomieszczenie o bogatym wystroju architektonicznym, stanowiące najczęściej hall, lub westybul.

** **z rogami jest maskara** - turoń.

** **taszczyć** (potocznie) - nieść, ciągnąć coś ciężkiego lub niewygodnego.

** **zawiniątka** - paczka, pakunek, tobolek, węzełek; tu dary dla Dzieciątka

** **kostucha** - personifikacja śmierci zabierająca ludzi w zaświaty; przedstawiana bywa jako szkielet w kapturze, trzymający kosę i klepsydrę.

** **okamgnienie** (dziś rzadko używane określenie) - chwila, moment.

NAUCZAŁEŚ CHRYSZTUSIE 12.11.2020

Ktoś wzniosłymi hasłami naród chce podburzyć.
Władzy pragnie dla siebie ten, który miał służyć.
A kiedy po HOSANNA - NA KRZYŻ krzyczą tłumy
czas lęków mnie nawiedza i pora zadumy.

Nauczałeś Chrystusie, że wierzący muszą
miłować swego Boga i sercem, i duszą.
Nagrodę obiecałeś w tym i przyszłym życiu
temu, kto dobro czyniąc modli się w ukryciu.

Gdy w procesyjnie uderzono dzwony
krzyż w godne miejsce został przeniesiony.

** **Czarcia Łapa** - ślad na zabytkowym stole znajdującym się w Muzeum Lubelskim (na lubelskim Zamku).

** **Jurysta** - prawnik, znawca prawa.

** **Koronny Trybunał** - Trybunał Główny Koronny to najwyższy sąd apelacyjny Korony Królestwa Polskiego I Rzeczypospolitej dla spraw prawa ziemskiego normującego stosunki między szlachtą. W Lublinie zbierał się Trybunał dla województw: bełskiego, braclawskiego, czernihowskiego, kijowskiego, krakowskiego, lubelskiego, podlaskiego, podolskiego, ruskiego, sandomierskiego i wołyńskiego. Swoją siedzibę miał na lubelskim Rynku pod numerem 1 (budynek Trybunału Koronnego, w którym dziś mieści się Pałac Ślubów).

** **fizis** - tu: oblicze.

** **Zapłakał Chrystus i odwrócił głowę...** - chodzi tu o Krzyż Trybunalski, który obecnie znajduje się w Archikatedrze Lubelskiej, w Kaplicy Najświętszego Sakramentu.

WÓDZ 14.04.2020

Pewnym jest, że jedynie słuszne ma poglądy,
więc uczy moralności, reformuje sądy
i choć go gospodarcze przynudzają sprawy
potrafi być stanowczym... w dążeniu do sławy.

Zdarza się, że do próby czyjejs się przychyli,
radość przy tym sprawiając swojej kamaryli.
Wymagając, by hołd mu składali poddani.
zanim kogoś pochwali, kilku innych zgani.

Wielu bardzo się stara o wodzowskie względy;
wszak da im to profity, zapewni urzędy.
Głosząc o nepotyzmie niepoehlebne zdanie,
wierzą, że i rodzinie też coś się dostanie.